

Sygn. akt IV KO 91/16

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **P. B. i M. M.**

oskarżonych a rt. 586 k.s.h. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 20 stycznia 2017 r.

wniosku Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 listopada 2016 r.

o przekazanie sprawy o sygn. akt IX Ka (...) do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T.

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w K. Wydział IX Karny Odwoławczy wpłynęły apelacje obrońcy oskarżonego M. M. oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 17 lutego 2016 r. (sygn. akt IX K (...)). Sąd Okręgowy zwrócił się do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. z wnioskiem o przekazanie tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wniosek ten uzasadniono faktem, że jeden z oskarżonych w sprawie to P. B., który jest szwagrem SSO A. B. pełniącej funkcję wiceprezesa Sądu Okręgowego w K..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego w K. należało uwzględnić.

Regulacja art. 37 k.p.k. ma przede wszystkim na celu wyeliminowanie sytuacji, w których w przeświadczeniu społecznym mogłoby dojść do przekonania,

że w sądzie właściwym nie ma warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy, lub sytuacji, w których istnieje niebezpieczeństwo ograniczenia swobody orzekania sędziowskiego. Regulacja ta ma charakter wyjątkowy, a więc znajduje zastosowanie tylko w warunkach realnego zagrożenia dobra wymiaru sprawiedliwości.

W ocenie Sądu Najwyższego, podana w wystąpieniu Sądu Okręgowego okoliczność dotycząca bliskiego powinowactwa jednego z oskarżonych (P. B.) z wiceprezesem Sądu Okręgowego w K., w którego właściwości znalazło się rozpoznanie apelacji dotyczącej P. B., nakazuje skorzystanie z właściwości delegacyjnej, chroniącej dobro wymiaru sprawiedliwości ze względu na wartość, jaką jest rozpoznanie sprawy w sposób bezstronny i obiektywny, a przy tym nieobarczony żadnymi czynnikami wpływającymi na swobodę orzekania sędziów. Rozpoznanie sprawy przez sąd miejscowo właściwy mogłoby zaś zachwiać powszechnym przekonaniem co do istnienia odpowiednich warunków do rzetelnego procedowania.

Z tych zatem względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.